



W Iławie to był dzień przeciwko przemocy wobec kobiet. Jest wstyd, jest tabu - przyznają organizatorki [KOMENTARZE+ZDJĘCIA]

data aktualizacji: 2021.11.27



Były "ciarki na plecach", ale był też wstyd i niechęć przechodniów do podejmowania trudnego tematu. Organizatorki dzisiejszego wydarzenia w ramach kampanii "Białej wstążki", członkinie iławskiego stowarzyszenia Od-Ważne, przyznają, że jako społeczeństwo wolimy unikać tematu przemocy, chociaż wokół jest jej tak dużo.

Poranny bieg wokół Małego Jezioraka, później spacer z "kijkami" tą samą trasą, następnie część wydarzenia w Galerii Jeziorak, gdzie powstało stoisko informacyjne - to iławski dzień przeciwko przemocy wobec kobiet w telegraficznym skrócie. Więcej o celach tego wydarzenia i o tym, jak przebiegło, powiedziały nam organizatorki - członkinie stowarzyszenia Od-Ważne. To ich komentarze.

Katarzyna Dzik:

Podczas tej akcji najbardziej zależało nam na tym, żeby pokazać, że przemoc to nie tylko ciosy zadawane fizycznie naszemu ciału. Bardzo często kobiety nie zdają sobie sprawy, że to co, ich dotyka, to przemoc. Godzą się na

pogardę, umniejszanie, kontrolę finansową, wyzwiska, zmuszanie do seksu i wiele innych rzeczy, które wcale nie kojarzą im się z przemocą. Na naszej stronie na Facebooku już w zeszłym roku dokładnie opisywałyśmy, jakie zachowania wobec nas noszą znamiona przemocy. Teraz też ukazało się kilka nowych postów. Zdawałyśmy sobie sprawę, że temat jest bardzo trudny i na pewno nie spodziewałyśmy się, że kobiety ruszą do naszego stanowiska w Galerii Jeziorak, aby uzyskać informację. Wstydzimy się trudnych tematów i to zupełnie naturalne. Nie chcemy, żeby ktoś kojarzył nas z ofiarą. Samo słowo ofiara przemocy brzmi dramatycznie, a przecież jest ich wśród nas bardzo wiele. Celem akcji było powiedzenie głośno: wokół nas, na każdym kroku jest bardzo dużo przemocy, zastanówmy się nad tym i reagujmy, na krzywdę własną i innych kobiet.

Monika Banacka:

Dziewczyny z grupy IGA oraz ze Służby Więziennej zrobiły megawystęp. Ciarki na plecach. Rozprawiwały się z mitami o przemocy w rodzinie, czytały prawdziwe listy skazanych, którzy siedzą za przemoc, było to poruszające. Pięknie i wzruszająco grała nasza hejnalistka Agatka Otręba. Sporo panów podpisało deklarację "Nie dla przemocy!".

Niestety, temat przemocy jest trudny i chyba niechętnie ludzie chcą o nim mówić, bali się podchodzić.

Natomiast mam nadzieję, że być nawet ktoś, ktoś stanął z boku i tylko posłuchał, poczuje się zmotywowany do pomocy komuś lub sobie. My kontynuujemy naszą pracę m.in. w mediach społecznościowych. Zachęcamy też pokrzywdzone osoby do kontaktowania się bezpośrednio z punktami pomocowymi. Fachową pomoc można otrzymać z

daleka od tłumów. Naszym celem było nagłośnienie tego problemu.

Czy był realny efekt wydarzenia? Jak mówią nam organizatorki, dzięki eventowi skontaktowała się z nimi za pośrednictwem Internetu jedna kobieta, będąca ofiarą przemocy i poszukująca wsparcia. Inne, być może, taki krok wykonają wkrótce...

Red. kontakt@infoilawa.pl.

Zdjęcia: Info Iława oraz organizatorki.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/66063-w-ilawie-to-byl-dzien-przeciwko-przemocy-wobec-kobiet-jest-wstyd-jest-tabu-przyznaja-organizatorki-komentarze-zdjecia>